№ 22. Sobota 26. Stycznia 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Księztwa Naddunajskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Projekt nowej ustawy przemysłowej w radzie komisyi lwowskiej izby handlowej. — Wisła stanęła. — Sprawa o rozbicie okrętu.)

Komisya mianowana ze strony lwowskiej izby handlowej i przemysłowej do rozpoznania projektu nowej ustawy przemysłowej przedłożyła następujące sprawozdanie:

„Komisya nie ma wcale zamiaru zapuszczać się w obszerną rozprawę o zasadzie wolnej konkurencyi, na której opiera się projekt tej ustawy, zwłaszcza że umiejętność wydała już dawno wyrok o tem, a ojczysta prasa w najnowszym czasie dostatecznie kwestyę tę wyjaśniła. Komisya sądzi przeto, że w sprawozdaniu swojem powinna zwrócić uwagę tylko na właściwe potrzeby kraju. W Galicyi istnieją cechy tylko w obwodowych i większych miastach kraju. W mniejszych miastach i miasteczkach nadaje władza koncesye, a na prowincyi są rzemiosła zupełnie wolne. Nieograniczona wolność rzemiosła na prowincyi nie przyczyniła się wprawdzie pod ciężarem stosunku poddańczego wcale do rozszerzenia i podźwignienia przemysłu, gdyż wszelkie znaczniejsze przedsiębierstwa przemysłowe pozostały prawie zawsze własnością i monopolem posiadaczy dóbr ziemskich. Ale w wielu okolicach kraju wzniosły się przecież niektóre rzemiosła nad konieczną potrzebę ludności wiejskiej, jak n. p. tkacze, powroźnicy, garncarze, kołodzieje, garbarze, szewcy, kuśnierze, tokarze i ślusarze.

Przemysłowe instytucye miast i miasteczek wpływały tem mniej na podniesienie przemysłu, gdyż przywiązane do rozpoczęcia rzemiosła warunki wyradzały się niestety często w czcze formalności i rozwlekłe krętaniny, które zmuszały nieraz ubiegającego się wyczerpać przedwcześnie potrzebny do rzemiosła fundusz obrotowy.

System przemysłowy więc, który zapewnia znaczenie pracy i zręczności i dozwala każdemu rozwijać bez przeszkody swoją czynność, musi też, zdaniem komisyi, podnieść wartość produkcyi, a tem samem przyczynić się do powiększenia pomyślności i bogactwa kraju.

Nastręczona każdemu możliwość przejść do innego rzemiosła, jeżli własne wyżywić go niemoże, stanowi największą zaletę tego systemu i w tem też upatruje komisya najskuteczniejsze lekarstwo przeciw wzmaganiu się pauperyzmu i proletaryatu. Gdy przy dotychczasowym systemie zubożały rzemieślnik tylko w domu ubogich znachodził przytułek, to przeciwnie przy wolnej konkurencyi pozostaje mu jeszcze obszerne pole do zarobku. Troskliwość o własne dobro i utrzymanie jest zanadto silnym bodźcem dla każdego, by w stosownej drodze starał się o nabycie potrzebnych wiadomości i zręczności, i dlatego też niema wcale potrzeby przepisywać udowodnienia zdolności do prowadzenia jakiegokolwiek rzemiosła.

Wreszcie, by uchylić wszelkie powątpiewanie o pożytku wolności rzemiosł, dość jest zaprawdę zwrócić uwagę na wysoki stopień wykształcenia przemysłowego i materyalnej pomyślności owych krajów, które od dawna używają tego systemu, jak np. Anglia, Francya, Belgia i Szwajcarya. Kraje te podatkują coraz więcej towarów i nierównie taniej zaopatrują swoich konsumentów. Osobliwie odznacza się w tej mierze Belgia, której szybki wzrost ludności i bogactwa w ostatnich latach obudza powszechne podziwienie.

Komisya postanowiła przeto znakomitą większością głosów, radzić izbie handlowej, ażeby oświadczyła się za wyrzeczoną w przedłożonym projekcie nowej ustawy przemysłowej, zasadą wolnej konkurencyi w handlu i rzemiosłach.“

— Z Krakowa donoszą z 20go b. m., że lód stanął na dolnej Wiśle pod Rzeszowem. Obawiają się ztąd wstrzymania i odparcia kry puszczającej się z Sanu, i znacznej potem powodzi. Przedsięwzięto już wszelkie w tej mierze środki zaradcze.

— Jak wiadomo, wydarzył się niedawno w porcie konstantynopolskim ten wypadek, że statek parowy Lloyda austryackiego „Imperatrice“ uderzył o mały parопływ francuski „Cygne“, przydatny raczej do żeglugi rzecznej niż morskiej, przyczem mniejszy i wątlejszy okręt francuski zatonął.

Według niektórych korespondencyi przytaczanych w rozmaitych dziennikach nie miało to być zdarzenie przypadkowe, lecz raczej umyślne nasadzenie się kapitana wspomnionego okrętu austryackiego, który nadto działać miał z wyższego nawet natchnienia; powodem zaś do tego miała być między innemi i projektowana przez mocarstwa zachodnie wyprawa u ujść Dunaju. Posądzenie to jednak jest całkiem niedorzeczne i nie zasługuje na dalszą uwagę.

Jakoż nie idzie tu już o sprostowanie, lecz raczej o wyraźne i stanowcze odparcie nietylko tego, zdrowemu rozsądkowi sprzeciwiającego się posądzenia, lecz także i wszelkich zarzutów podobnych.

Nie możemy przytem przemilczeć — pisze dalej korespondencya austryacka — pewnych w tej mierze pogłosek zawartych również w różnych dziennikach, i w ten je sposób sprostować, że mylnie utrzymują, jakoby komisya wojskowa, złożona z austryackich, francuskich i angielskich oficerów morskich, zajmowała się teraz rozpoznaniem tego wypadku i rozstrzygnięciem względem wymiaru wynagrodzenia dla kapitana zatopionego okrętu francuskiego. Rzecz się ma bowiem inaczej. Mianowano wprawdzie komisyę wspomnioną, która po nastąpionem porozumieniu się poselstwa francuskiego w Konstantynopolu z internuncyaturą cesarską miała dochodzić bliższych szczegółów tego wypadku z obema okrętami, lecz dla wniesionej ze strony austryackiej zastrogi i dla wyraźnego ze strony kapitana parопływu Lloyda oświadczenia, że się wyrokowi tej komisyi nie poddaje, spełzły usiłowania jej na niczem, i musiano przeto tę sprawę na mocy traktatu naszego z państwem tureckiem przedłożyć austryackiemu sądowi konzularnemu w Konstantynopolu, jako instancyi wyłącznie upoważnionej do rozpoznania istoty czynu i wyrokowania o tych pretensyach. Tak więc na żądanie Lloyda rozpoczęto już sądowe w tej mierze rozpoznanie, i można się już z pewnością spodziewać stanowczego i całkiem bezstronnego rozstrzygnięcia tej sprawy.

Ameryka.

(Rozkaz poskromienia awanturników. — Obrót handlowy. — Bezrząd w środkowej Ameryce. — Pojednanie władz amerykańskich z Francyą. — Wojna z Indyanami. — Bogate kopalnie. — Doniesienia z posiadłości rosyjskich. — Potoczne.)

Nowy York, 5. stycznia. Ze sprawozdania sekretarza skarbu dowiadujemy się, że od 1. lipca 1854 do 1. lipca 1855 wywieziono ze Stanów zjednoczonych towarów w wartości 206,798.532 talarów, przywieziono zaś za 261,882.960 talarów. — Rząd polecił władzom w Nowym Orleanie przytrzymać hufiec awanturników, który zamierza połączyć się z pułkownikiem Walkerem.

— Dzienniki angielskie przynoszą z Stephensa opisu podróży ciekawe przykłady anarchyi panującej w środkowej Ameryce. Pan Stephens był mianowany konzulem angielskim przy rządzie środkowej Ameryki. Zjechał więc kraj cały w szerz i wzdłuż, lecz nie znalazł nigdzie rządu, któremuby mógł doręczyć swe listy wierzytelne. Czasem usłyszał wprawdzie, że w tem lub owem mieście znajduje się rząd jakiś, nim jednak zdołał do miasta zdążyć, już rząd ten zakończył chwilowe swe istnienie.

— Dziennik *California Chronicle* z dnia 5. grudnia zawiera następujące wiadomości: Fregata Stanów Zjednoczonych „Independence“ salutowała dnia 30. grudnia francuską banderę na korwecie „Embuscade“ w satysfakcyę za uchybienie władz, że aresztowały francuskiego konzula Dillon. „Embuscade“ odwzajemniła salutowanie. Potem wywieszono francuską banderę na gmachu konzulatu, i tak zagodzono nieprzyjemne to zajście.

Mały parowiec „Georgina“, który przedtem krążył między San Francisco, Sonomo i Pataluma, spłonął dnia 23. na placu wyładowania w Pataluma, przyczem dwóch ludzi zginęło, a kilku zostało ciężko skaleczonych.

Wojna z Indyanami na terytoryach Oregonu i Wasyngtonu trwa nieprzerwanie; jenerał Woot odpłynął na widownię boju z San Francisco w kilku set żołnierzy na paropływie „California“.

Z Puget Sound (Steilacoom) donoszą, że prawie wszystkie szczepy Indyan połączyły się i wypowiedziały wojnę białym, i zagrażają nietylko miastu i fortowi, lecz także wojennemu okrętowi „Decatur“. Już stoczono kilka potyczek, w których około 37 ludzi poległo. W całym kraju organizuje rząd ochotników, ażeby kolonistom w głębi kraju iść w pomoc.

Uzyskiwanie złota w Table Mountain elektryzuje ciągle wszystkie umysły, gdyż w wielu dystryktach jest bardzo wydatne; ko-

panie idzie sporo, zwłaszcza że kilkudniowa ulewa zapobiegła niedostatkowi wody.

W Pleasant Flat, milę powyżej Columa, zajmuje się sześć kompanii płukaniem złota, i pobierają dzienną płacę 12 dolarów na jednego robotnika, a jednak dotychczas jeszcze nie jest zajęta cała przestrzeń, zawierająca pokłady złota. Na sposób, jak teraz pracują, potrwa jeszcze z lat dziesięć, nim cały Flat skopią.

Koło Table Mountain znaleziono kilka dyamentów, z których jeden szacują na 180 dolarów.

Jeden z dzienników wychodzących w San Francisco otrzymał z rosyjskiej kolonii powyżej ujścia rzeki Amur wiadomości, sięgające po dzień 25. października. Kolonia ta liczyła wówczas 250 domów murowanych i wzrastała ciągle. Potwierdza się wiadomość, że dwa rosyjskie okręta wojenne dostały się w maju z. r. do odnogi Sangalii. Po wysadzeniu na ląd ładunków przeprawiono je na rzekę Amur, poczem holowano 50 mil w górę tej rzeki. Dział okrętowych użyto później do uzbrojenia fortyfikacyi, które założone dla obrony tej nowej osady, składają się z trzech wielkich fortów.

Hiszpania.

(Sąd na buntowników żołnierzy. — O'Donnel uczestniczy w radzie ministrów. — Depesza tel. z 18. stycznia.)

Piszą z Madrytu pod dniem 13. stycznia: Rada dyscyplinarna gwardyi narodowej postanowiła dziś w nocy, ażeby buntownicy żołnierze trzeciej kompanii oddani byli pod sąd władz cywilnych. Cała zaś kompania ma być rozwiązana, a żołnierze, na których żadna nie cięży skaza, przydzieleni do innych oddziałów. — Marszałek O'Donnel wychodził wczoraj po raz pierwszy. Po złożeniu winnego hołdu Królowy, uczestniczył zaraz w radzie ministrów. — Dziś podali wszyscy ministrowie Espartera wyjąwszy dymisyę swą. — Książę Vittoria utworzy więc, czyli raczej zmodyfikuje nowy gabinet.

— Depesza telegraficzna z Madrytu z dnia 18. stycznia donosi: Kortezy odrzucili wczoraj wniosek nieufności przeciw ministrom większością 152 przeciw 57 głosów. — Komisya Kortezów przychyla się do prośby kapitalistów hiszpańskich, którzy chcą zawiązać nowe ojczyste towarzystwo kredytowe.

Anglia.

(Legia szwajcarsko-angielska konna. — Transport legii cudzoziemskiej.)

Podług doniesienia w genueńskim dzienniku *Corriere Mercantile* postanowił rząd angielski utworzyć z Szwajcarów korpus kawaleryi, którego pierwsza kompania ma zostawać pod komendą kapitana Spillmann z Zuryku.

— Z **Vigo** donoszą, że paroplyw transportowy „Transit", który miał na pokładzie swoim 1200 ludzi legii cudzoziemskiej, musiał dla znacznych uszkodzeń zawinąć do zatoki tamtejszej i zażądać pomocy z Lizbony.

Francya.

(Sprawa Kalifornońska zagodzona. — Nowiny dworu. — Karliści się poddają. — Aresztacye na prowincyi. — Odczyty p. Nisarda. — P. Seebach. — Szczegóły rozdania medalów.)

Paryż, 19. stycznia. Minister marynarki otrzymał dziś z San Francisco z dnia 3. grudnia od kapitana Girolme, dowódzcy korwety „Embuscade" sprawozdanie, które potwierdza zupełnie wczorajsze prywatne doniesienie *Monitora*, że chorągiew francuska wywieszoną została napowrót na pomieszkaniu francuskiego konzula. — Na przedwczorajszym balu u księżny Matyldy znajdowali się Cesarz, Cesarzowa, książę Jerome, tudzież Królowa Chrystyna z córką, co zaślubi na przyszły tydzień rzymskiego księcia Del Drago. Cesarstwo przybyli o godzinie 10, a bawili do północy; zabawa była bardzo ożywiona i trwała do 3. zrana. — W tutejszych kołach dyplomatycznych mają przekonanie, że jeżeli niezajdzie coś nadzwyczajnego, pokój będzie zawarty najdalej za dwa miesięcy. — Przewódzca band Karlistowskich Costa stawił się przed hiszpańskim konzulem w Bayonie i oznajmił mu bezwarunkowe swe poddanie się. — Dzienniki prowincyonalne przynoszą obszerniejsze doniesienia o uwięzieniach w Rochefort, La Rochelle Saintes i Cognac. Uwięzieni są to robotnicy artyleryi morskiej i marynarki, kramarze i jeden z członków rady gminnej w Rochefort. Zaskarżenie godzi na spisek przeciw bezpieczeństwu państwa. Uwięzienia i przetrząsania domów w Amiens naprowadziły na ślad fabryki prochu. Pan Collet Meygret, dyrektor bezpieczeństwa publicznego wyjechał temi dniami do Rochefort. — Na dzisiejszych odczytach pana Nisarda, przeszło sto sierżantów policyjnych obsadziło Sorbonnę a prefekt policyi był sam przytomnym. W samej sali prelekcyjnej stało kilka sierżantów po obu stronach krzesła profesorskiego. Sala była przepełniona słuchaczami, nie przyszło jednak wcale do zaburzeń. Przy wychodzie tylko rozległo się kilka świstów, które policya przytłumiła zaraz w zarodzie, uwięziwszy czterech czy pięciu uczniów. — Pan Seebach otrzymał wielką wstęgę legii honorowej.

— Paryski korespondent Gazety kolońskiej opisuje z bliższemi szczegółami wielką paradę wojskową w Paryżu przy rozdzielaniu angielskich medalów między żołnierzy armii krymskiej: „Znakomitość pierwsza na tym obrzędzie był książę Cambridge, Cesarz wyszczególniał go widocznie i przy każdym zwrocie lub przejeździe obok ustawionych pułków powstrzymywał konia i pozostawiał księciu pierwszeństwo. Całe ustawione w podwórcu Tuilerów i na pobliskim placu Carouselu wojsko nie liczyło nad 14.000 żołnierza. Woltyżery, zuawy i strzelce gwardyi cesarskiej stali na podwórzu Tuileryów, grenadyrowie zaś gwardyi i żandarmi po lewej, a cała piechota po prawej stronie Caraselu. Artylerya gwardyi stanęła obok Louvru naprzeciw Tuileryów. — Uroczystość rozpoczęła się o godzinie pierwszej. Przyjęcie księcia Cambridge było bardzo serdeczne. Wojsko powitało go głośnemi okrzykami: Vive Cambridge! Książę przejechał się przed frontem wojska i zatrzymał u głównego wnijścia do Tuileryów. Wszyscy jenerałowie krymscy, tudzież pułkownicy i podpułkownicy pojedynczych pułków ustawili się półkołem za księciem, który z kartki papieru odczytał dłuższą przemowę do żołnierzy, swych dawnych towarzyszy wyprawy krymskiej. Po skończonej przemowie zsiadł książę z konia i przypiął każdemu z jenerałów, pułkowników i podpułkowników medal do piersi. Bandy pułkowe zagrały w tej chwili: „God save the Queen" a każdy z 14.000 żołnierzy dobył z kieszeni doręczony mu jeszcze rano medal i wśród donośnych okrzyków przypiął go do swej piersi. — Potem defilowało wojsko, a o godzinie 2 zakończyła się cała uroczystość. Cesarzowa była obecną na ceremonii, mimo niepogody na wielkim balkonie Tuileryów. Ubrana była w płaszcz aksamitny podbity futrem, na ręku zaś trzymała biały zarękawek, któren często zbliżała do ust swych. Członkowie wielkiej rady wojennej znajdowali się wszyscy oprócz jenerała La Marmora w orszaku Cesarza. Jenerał La Marmora cierpi na ranę i nie może jeździć konno. Doręczony wojsku medal nosi po jednej stronie popiersie Królowej, po drugiej zaś wizerunek wojownika uwieńczonego wawrzynem z napisem: „La reine d'Angleterre a l'armée de Crimée." Medal ten jest ze srebra i w wartości 14 franków. Ranni żołnierze byli także obecni paradzie, ranni zaś oficerowie otrzymywali medal z rąk samego księcia. Z jenerałów dostali medal: książę Napoleon, Canrobert, Niel i Espinasse. Przejeżdżając obok frontu wojska spostrzegł Cesarz małego chłopca w uniformie zuawów. Uczestniczył on w całej wyprawie krymskiej. Cesarz kazał tambor-majorowi zaprowadzić go przed Cesarzowę. — Także i markietanki armii krymskiej podostawały medale. — Dwie z nich piło dziś wieczorem z medalem u piersi kawę w kawiarni na placu giełdowym i zwabiły mnóstwo ciekawych."

Włochy.

(Instalacya biskupstwa modeńskiego. — Trybunał papieski „della Rota" sądzi sprawę świecką. — Telegraf Bonellego. — Konieczność egzaminów nauczycielskich. — Dziennik nowy. — Meeting za reformą podatków.)

W katedrze Modenie odprawiono dnia 6. b. m. solenny akt zaprowadzenia nowej kościelnej prowincyi esteńskiej czyli arcybiskupstwa modeńskiego, do którego na mocy papieskiej culi, *Vel ab antiquis*, datowanej z 22. sierpnia z r., przydzielone są biskupie kościoły w Reggio, Carpi, Massa Duccalela i Guastala.

— Trybunał papieski „della Rota" otrzymał polecenie sądzenia sprawy świeckiej, i to państwa obcego. Chodzi o rozpoznanie stopnia winy kilkunastu osób oskarżonych o zabójstwo w Modenie, a których protokół trybunał modeński księciu modeńskiemu przedłożył. Jego kr. Mość pragnąc ścisłego wymierzenia sprawiedliwości, upraszał ku własnemu zaspokojeniu rady Ojca Ś. a oraz polecenia tej sprawy sądom kościelnym „della Rota" co też trybunał ten papieski przyjął, i wziął pod rozwagę.

— *Gaz. Piemontese* pisze: Wysłani przez c. k. austryackie ministeryum handlu do Turynu delegaci znajdowali się wczoraj na próbach z telegrafami Bonellego przy lokomotywach. Jeneralna dyrekcya robót publicznych dała im do dyspozycyi dwa lokomotywa; do każdego lokomotywu był przyczepiony wagon, w którym aparat się znajdował. Obydwa pociągi prowadziły komunikacye we wszystkich kierunkach i rozmaitą szybkością na kolei żelaznej i zmieniały ciągle sygnały, które z jak największą dokładnością dawano i przyjmowano, chociaż drut kierujący był całkiem pokryty śniegiem, a przytem i niesprzyjało powietrze. Zupełną też uzyskał telegraf ten pochwałę, i delegowani wyrazili oraz życzenie, ażeby nowy ten telegraf jak najprędzej na austryackich kolejach żelaznych zaprowadzono.

— Ministeryum wytoczyło proces przeciw Damom serca Jezusowego w Chambery, ponieważ utrzymywały, że bez poprzedniego egzaminu uzdolnienia mogą dawać nauki szkolne i że w ogóle żadną ustawą nie są obowiązane do złożenia takiego egzaminu.

— W Turynie ma wyjść temi dniami nowy, tylko przez kobiety redagowany dziennik pod tytułem *Pensiero et Cuoro* (myśl i serce).

— W Genuy odbył się 13. b. m. meetyng reformy podatków; odnośną petycyę do parlamentu odczytano i przyjęto.

Niemce.

(Przyjęcie p. Montessuy. — Projekta za zmianą konstytucyi. — Przeszkody wstąpienia w służbę legii cudzoziemskiej.)

Frankfurt, 18. stycznia. Na cześć świeżo mianowanego posła francuskiego hrabi de Montessuy wyprawił wczoraj pruski poseł związkowy pan Bismark-Schönhausen sutą ucztę dyplomatyczną.

— W Izbie deputowanych pruskich wniesiono teraz propozycyę, która niedawno przedłożona była izbie magnatów. Treść jej następująca:

Izba deputowanych uchwali, ażeby artykuł 107 dokumentu konstytucyi z 31. stycznia 1850 w ten sposób odmieniono: Konstytucya może być odmieniona w zwyczajnej drodze prawodawstwa, przyczem w każdej izbie sejmowej jest dostateczną zwyczajna zupełna większość głosów w dwóch głosowaniach, między któremi powinien zachodzić czas najmniej siedmiu dni (zamiast 21.)

Motywa są: Doświadczenie nauczyło, że w przepisanem postępowaniu teraźniejszem, niepotrzebnie bywają przeciągane obrady i częstokroć niepodobieństwem jest podczas jednej peryody posie-

dzeń uchwalić prawomocnie potrzebną odmianę dokumentu konstytucyi.

Dalej przedłożono izbie następujące dwie propozycye główne, których przyjęcie ułatwiłoby i przyśpieszyłoby przyjęcie powyższego projektu.

1. Izba deputowanych uchwali, ażeby w artyk. 4. dokumentu konstytucyi z 31. stycznia 1850 wykryślono słowa: „Wszyscy Prusacy w obec ustawy są równi, przywileje stanowe nie mają miejsca.“

Motywa są: Rewulucyjny początek tych zdań, niezrozumiałość zdania pierwszego, widoczna niedokładność drugiego, sprzeczność w jakiej zostaje z nowszemi ustawami i szkodliwe skutki, jakich się po tych dwóch zdaniach obawiać można.

2. Izba deputowanych uchwali, ażeby w artyk. 12 dokumentu konstytucyi z 31go stycznia 1850 wykreślono słowo: „Używanie praw cywilnych i obywatelskich jest niezawisłe od wyznania religijnego.“

Motywa są: Słowa, których wykreślenie proponuje się zapowiadają państwo religijne, a przeto w dokumencie konstytucyi monarchyi chrześciańskiej nie mogą być dłużej cierpiane. Wnioskodawca jest pan Wagner.

— Dnia 15. b. m. zniesiono w Hamburgu trzy domy werbunkowe i przyaresztowano 39 młodych ludzi, powiększej części chłopców rzemieślniczych, którzy się dali werbować do cudzoziemskiej legii w Helgolandyi, tudzież jednego mieszkańca z Helgoland, który brał udział w ekspedycyi zwerbowanych ochotników. Później jednak wypuszczono zwerbowanych na wolność, ale jako cudzoziemców wydalono z kraju.

Królestwo Polskie.

(Zakład kadetów powołuje dzieci szlachty uboższej. — Gazeta niedzielna. — Stan zdrowia księcia Paszkiewicza.)

Warszawa, 16. stycznia. Gazeta rządowa ogłasza przepisy, jakie zachować należy przy sposobności przyjmowania dzieci szlachty ubogiej do zakładu kadetów. Dzieci przyjmuje się w wieku od 6ciu do 8miu, i od $9^1/_2$ do $11^1/_2$ lat. Każdemu zresztą wolno jest utrzymywać syna w korpusie kadetów własnym kosztem, który rocznie wynosi 200 rubli srebrnych. — Z początkiem roku bieżącego wychodzi tu nowe czasopismo: „Czytelnia Niedzielna“. Dziennik ten wpływać ma na ukształcenie ducha i serca niższej klasy ludu, a w liczbie współpracowników jego wymieniają kilku znaczniejszych literatów polskich.

Z **Warszawy** dnia 18. stycznia podaje *Constitutionnel* następującą wiadomość telegraficzną: „Książę Paszkiewicz ma się coraz gorzej. Lekarze stracili wszelką nadzieję ocalenia księcia. Rak zagrażający życiu chorego widoczny już jest z-pod skóry. Wszelkie poruszenie ciała stało się niepodobnem. Doktor Klotz magnetyzuje chorego, co mu sprawia niejaką ulgę.“

Rosya.

(Korespondencya z Odessy. — Zjazd jenerałów. — Owacya jenerałowi Osten-Sacken. — Twierdza Mikołajew. — Brak monety. — Sprawa Gopcevicha.)

Litografowana korespondencya austryacka przynosi następującą korespondencyę z Odessy z dnia 10. stycznia:

Mimowolne zawieszenie broni w Krymie dozwoliło kilku wyższym oficerom armii rosyjskiej przepędzić święto Bożego narodzenia w Odesie. Bawią tu więc obecnie jenerałowie Osten-Sacken, Kotzebue, Liprandi i wielu innych. Ludność wyszczególnia najwięcej jenerała hrabi Osten-Sackena. Patryoci ofiarowali mu w pamięć przeszłorocznego bombardowania wielką złotą bombę z rozmaitemi rzeźbami i napisami. Kasyno zaś obywatelskie, czyli tak zwany klub angielski wyprawił na cześć jenerała sutą ucztę. Wieść o wzięciu Karsu podniosła wielce ducha Rosyan. Zaraz po urzędowem doniesieniu odśpiewano *Te Deum* a metropolita Innocenty miał przytem bardzo świetną przemowę. Metropolita sam słynie szczególniej w wyższych kołach społeczeństwa z wymowy kaznodziejskiej. Kazania jego po największej części są krótkie i dobitne, celują krasomówczą potocznością mowy i ze zręcznego przystosowania do obecnego politecznego położenia Rosyi. Oprócz tego słynie także metropolita z gorliwością za naukami i nawet literatura filozofii niemieckiej jest mu dokładnie znajomą. Wiadomo także, że ma przytem wielki wpływ u dworu i że Cesarz Alexander polubił go jeszcze wielkim księciem. — Cesarski bank komercyalny zamknął dla święta czynności swe od 17. (28.) grudnia do 2. (13.) stycznia. Ażeby zaradzić po części potrzebie drobniejszej monety postanowił bank ostatniemi czasy wydawać banknoty po jednemu rublowi srebrem. Każdy może zmieniać w banku storublową notę na drobniejszy ten pieniądz papierowy, lecz nie zmieniają nigdy większych nad sto rubli banknotów i niewolno także przychodzić jednej i tej samej osobie dwa razy na dzień do banku. Półimperyał spadł niedawno na 5 rubli 30 kopijek. Dziś zaś żądają znowu 5.45. Brak srebra widoczny, ażio chwieje się między 7 a 8 rubli procentu. Dukaty, które można było dostać pierwej za 2 ruble 98 kopijek, płacą się obecnie po 3 rubli 25 kopijek a są przytem bardzo rzadkie, gdyż stanowią jedyną monetę, którą wolno wywozić za granicę. Zboże, które Rosya zabrała lub ma zabrać od poddanych państw neutralnych nie zapłacone dotąd jeszcze, lubo na licznych nie zbywa reklamacyach. — Przy naszych bateryach wybrzeżnych pracują znowu gorliwie. W Mikołajewie zatrudnieni są tysiące żołnierzy budowaniem nowych szańców fortyfikacyjnych. Mikołajew leży jak wiadomo w kącie trójkąta wód Ingułu i Bogu. W około są wielkie naspy piasku, a miasto samo leży na małym pagórku. Działa obronne, które wśród obecnej wojny wzniesiono przy Mikołajewie dzielą się na okopy morskie i lądowe. Pierwsze stoją w trzech szeregach na usługi artyleryi polowej i wysuwają się na trzy wiorsty w głąb stepu. Ostatnie zaś leżą u samych wybrzeży Bogu, po części w mieście samem (jak Grafskaja prystań) po części przy pobliskich wioskach na wzgórkach i wyżynach, i są zaopatrzone ciężkiemi działami. Słychać także, że polecono budować baterye pływające. Północna część Mikołajewa broniona spływem wód Bogu i Inguła niema żadnych jeszcze fortyfikacyi, lecz dostanie je niebawem, wkrótce bowiem mają się wziąć czynnie do dzieła. W Chersonie nakazał jenerał Knorring wzniesioną bateryę o sześciu działach na drewnianych pomostach do wylądowania (debarquadeurs) przenieść na zachodnią stronę miasta. Starą cytadelę Chersonu zaopatrzono tylko od strony wody, to jest od ramienia Dniepru działami. Mury zaś pozostały bez wszelkiej naprawy napół pozapadane. — Właśnie nadeszły teraz wiadomości z Berdiańska: Zezwolenie dla Gopcevicha na wylądowanie bez kwarantany nadeszło dopiero 19. listopada (1. grudnia), właśnie wtedy, gdy okręta odbiły już od lądu. Spodziewają się, że zezwolenie to będzie miało moc swą i na przyszłą wiosnę. Ajenci Gopcevicha na morzu azowskiem nieszczędzili starań, ażeby usunąć wszelkie przeszkody przy przyszłem wylądowaniu. Od trzech dni panuje tu odwilż zupełna.

Księstwa Naddunajskie.

(Usamowolnienie Cyganów.)

Bukareszt, 11. stycznia. Mimo licznych agitacyi bojarów niechętnych usamowolnieniu cyganów, powziął rząd silne postanowienie dokonać raz zamierzonego dzieła. Nagroda za każdego usamowolnego Cygana będzie wynosić 10 dukatów. Dotąd opłacano rządowi od każdego niewolnika dukata podatku.

Turcya.

(Wiadomości bieżące z teatru wojny w Azyi. — Morze zamarzło koło Kinburna. — Zerwanie stosunków Anglii z Persyą.)

Z **Marsylii** telegrafują do *Independance Belge* następujące wiadomości z Kostantynopola z dnia 10. stycznia: Jenerał Murawiew pozostawił w Karsie dostatecznie w żywność zaopatrzoną załogę z tysiąca ludzi, i wyruszył z armią na Gumri (Alexandropol). — W Trebizondzie wylądowało 15.000 tureckiego i egipskiego żołnierza. Wysłane do Erzerum wojska musiały zwalczyć w drodze nadzwyczajne trudności, jakie stawiły wszędzie wielkie zaspy śniegowe. — Morze koło Kinburnu zamarzło w okół na dwa dni jazdy. Zamarznięte łodzie kanonierskie będą działać jak małe wysunięte forty, jeżeliby Rosyanie zechcieli przypuścić teraz szturm na warownię. — Zerwanie stosunków Anglii z Persyą nie podpada już żadnej wątpliwości. Szach odrzucił pośrednictwo francuzkie jak tylko się dowiedział, że Kars popadł w ręce rosyjskie. Poseł angielski pan Murray okazał się niezłomnym w swem postanowieniu i opuścił Teheran dnia 6. grudnia. Całe angielskie poselstwo przybyło już do Kians (Karmelis?) przy Mossul. Wiadomości te otrzymał rząd turecki urzędownie.

Dzisiejsza poczta zaległa.

Kurs lwowski.

Dnia 25. stycznia.		gotówką zlr.	gotówką kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	4	5	7
Dukat cesarski	„ „	5	6	5	10
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	43	8	48
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$41^1/_2$	1	$42^1/_2$
Talar pruski	„ „	1	36	1	$37^1/_2$
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	88	15	88	46
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	36	75	15
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	—	83	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 25. stycznia.	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	88	30
„ przedał „ „ 100 po	89	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	—	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 21. stycznia.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$78^3/_4$ $^{13}/_{16}$ $^7/_8$	$78^7/_8$
detto pożyczki narod.	5%	„	$80^3/_4$ $81^3/_8$ $^1/_8$	$81^1/_8$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4^1/_2$%	„	$67^3/_4$	$67^3/_4$
detto detto	4%	„	61	61
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2^1/_2$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	130 $130^1/_4$	$130^1/_8$
detto detto z r. 1854		„	$99^5/_8$ $^3/_4$	$99^5/_4$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2^1/_2$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		$71^1/_2$	$71^1/_2$
Akcye bankowe			926 920	921
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			$457^1/_2$ 460	$458^3/_4$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			2270	2270
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—

	za sto	w przecięciu
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.	249 250	250
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . .	595 597 598	597
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.	410	410
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.	—	—
Renty Como	—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 21. stycznia.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$109\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$	$109\frac{1}{2}$	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$108\frac{3}{4}$ $\frac{3}{8}$ $\frac{1}{8}$	$108\frac{1}{2}$	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$80\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$ 80	$80\frac{1}{4}$	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10-30 38	10-39	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$109\frac{1}{2}$	$109\frac{1}{2}$	2 m.
Marsylia za 300 franków	$126\frac{1}{2}$	$126\frac{1}{2}$	2 m.
Paryż za 300 franków	$126\frac{3}{4}$	$126\frac{3}{4}$	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	$250\frac{1}{2}$ 251	251 31	T.S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	457	457	T.S.
Cesarskie dukaty	$13\frac{7}{8}$	$13\frac{7}{8}$	Agio.
Dukaty al marco	—	—	Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 22. stycznia o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam —. — Augsburg $109\frac{1}{2}$. — Frankfurt $108\frac{1}{2}$. — Hamburg $80\frac{1}{4}$. — Liwurna —. — Londyn 10.39. — Medyolan $109\frac{1}{4}$. — Paryż —.

Obligacye długu państwa 5% 79 — $79\frac{1}{2}$, detto $4\frac{1}{2}$% $69\frac{1}{2}$ — 70, detto 4% 63 — $63\frac{1}{2}$, detto 3% $48\frac{1}{2}$ — 49, detto $2\frac{1}{2}$% $38\frac{3}{4}$ — 39, detto 1% $15\frac{1}{2}$—$15\frac{3}{4}$, detto S. B. 5% 86 — 87. Pożyczka narodowa 5% $82\frac{1}{4}$—$82\frac{5}{16}$. Obligacye lomb. wen. pożyczki z roku 1850 5% 92 — 93. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 70 — 80; detto innych krajów koron. 73 — 75. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 94 — $94\frac{1}{2}$. Detto Oedenbugs. z wypł. 5% $91\frac{1}{2}$ — 92. Detto Peszt. 4% 93 — 94. Detto Mediol. 4% 91 — $91\frac{1}{4}$. Pożyczki loter. z r. 1834 232 — 233, detto z r. 1839 131—$131\frac{1}{2}$, detto z r. 1854 $101\frac{1}{2}$ — $101\frac{3}{4}$. Oblig. bank. 2% 56—$56\frac{1}{2}$. Akcyi bank. z ujmą za szt. 926—927; detto bez ujmy — —. Akc. esk. banku 93 — 94. Akcye c. k. austr. uprzyw. tow. rząd. kolei żelazn. po 200 złr. (500 frank.) $337\frac{1}{4}$—$337\frac{1}{2}$. Półn. kolei Ces. Ferd. $229\frac{3}{4}$ — 230. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 254 — 256. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20; detto 2. wydania 25 — 30. Akcyi żeglugi par. 604 — 606; detto 11. wyd. —; detto 13. wydania 577 — 578; detto Lloyda 420 — 425. Akcye młyna parowego wiéd. 102 — 104. Akcye Peszt. mostu łańcuch. 58 — 60. Prior. obl. Lloydy (w srebrze) 5% 90 — 91. Północnej kolei 5% $82\frac{1}{2}$ — 83. Glognickie 5% 73 — 74. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% $76\frac{1}{2}$ — 77. Renty Como $11\frac{3}{4}$ — 12. Esterhazego losy 40 zł. 68 — $68\frac{1}{2}$. Windischgräza losy 24 — $24\frac{1}{4}$. Waldsteina losy 24 — $24\frac{1}{4}$. Keglevicha losy $10\frac{3}{4}$ — 11. Ks. Salma losy 39—$39\frac{1}{2}$. St. Genois 39—$39\frac{1}{4}$. Palffego losy 40—$40\frac{1}{2}$. Cesarskich ważnych dukatów agio $13\frac{3}{4}$—$13\frac{7}{8}$.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 25. stycznia.

Oblig. długu państwa 5% $82\frac{7}{8}$; $4\frac{1}{2}$ $72\frac{13}{16}$; 4% —; 4% z r. 1850 —; 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. 234; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 934. Akcye kolei półn. 2320. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Bdudwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 621. Lloyd $447\frac{1}{2}$. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. 90. Augsburg $109\frac{1}{4}$ 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 108 2. m. Hamburg 79 2. m. Liwurno — l. 2. m. Londyn 10 — 38. l. m. Medyolan $109\frac{1}{4}$ l. Marsylia — l. Paryż $125\frac{3}{4}$. Bukareszt 251. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $13\frac{3}{4}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 77. Renty Como —. Pożyczka z roku 1854 $102\frac{7}{8}$. Pożyczka narodowa $84\frac{1}{8}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $345\frac{1}{2}$. fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. stycznia.

Hr. Gołuchowski Stanisł., z Skały. — PP. Gnoiński Alex., z Krasnego. — Potuszyński Józef, z Ulicka. — Chwalibóg Jan, z Dublan. — Obertyński Leop., z Stronibab. — Białobrzeski Stanisław, z Dzidziłowa. — Agopsowicz Kajetan, z Trofanówki. — Rudkiewicz Seweryn, z Łukawca. — Dworski Alexander, adw. krajowy, z Przemyśla.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. stycznia.

PP. Stopczyński Franc., do Romanówki. — Czermiński Julian, do Glińska. — Wiśniewski Henr., do Dobrzan. — Dr. Schreter, do Brzeżan. — Gorajski, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 24. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
6. god. zrana	323.34	+ 3.4°	91.9	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. popoł.	323.37	+ 4.6°	86.7	połud.-zach.	„	„
10. god. wiecz.	323.36	+ 1.8°	91.0	zachodni	„	„

T E A T R.

Dziś: Opera niem.: „**Die Krondiamanten.**"

Jutro: 27. stycznia 1856 (w 4 abon. nr. 3.)

„**Skalmierzanki.**"

Oryginalna komedjo-opera Jana Nep. Kamińskiego, w 3 aktach — muzyka P. Baschny.

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 28. stycznia: Przedaż 426 cetnarów soli w Czortkowie.

Dnia 1. lutego: Licytacya kilku sum we Lwowie.

Dnia 2. lutego: Licytacya dóbr Ułucz, Łodzina, Hruszówka itd. w Przemyślu.

Dnia 4. lutego: Licytacya sum na dobrach Stanestie nad Czeremoszem, w Czerniowcach.

Dnia 5. lutego: Sprzedaż kilku eraryalnych wozów pocztowych we Lwowie.

Dnia 7. lutego: Licytacya realności Swiejkowskiego w Stanisławowie.

Dnia 11. lutego: Wydzierżawienie dóbr Malechowa we Lwowie.

Dnia 12. lutego: Licytacya części dóbr Matkowa we Lwowie.

Dnia 25. lutego: Licytacya realnośai $338\frac{3}{4}$ we Lwowie. — Licytacya dóbr Tarnawa górna z przyległościami w Przemyślu.

Dnia 26. lutego: Licytacya kilku realności w Sniatynie.

Dnia 27. lutego: Licytacya dóbr Tworylno w Przemyślu.

KRONIKA.

Dzienniki zagraniczne podają następujący opis kościoła wystawionego przy południowej stronie warowni w obozie sebastopolskim wśród prac oblężniczych. Dziwny to kościoł, nie tak cichy i spokojny, jak kościoły po naszych wsiach i miastach, przypomina samą już swą budową śmierć i zniszczenie. Zbudowany o samych przyborów oblężniczych może być w każdej chwili rozebrany, a pojedyncze jego części mogą znowu służyć w potrzebie za narzędzia wojenne. A są tam i wielkie drabiny do szturmu, i kosze do robót szańcowych i faszyny i lafety z dział, drzewa i dyle powiązane sznurami. Dwie wielkie drabiny zespojone sznurami powierzchu, tworzą główną część kościoła i trzymają dach cały. U Końcu szczególnego tego kościoła znachodzi się wolne miejsce w kształcie półkola, kilka worów napełnionych słomą robią tu kazalnicę. Z kłód i dylów porobione są w pośrodka kościoła ławki i krzesła dla rannych i słabych, reszta zaś żołnierzy słucha mszy stojąco. A kiedy wejdzie juz ksiądz do tego improwizowanego kościołka a żołnierze ustawią się w rząd i kornie pozginają kolana lub półgłosem nabożne szemrzą pacierze, natedy uchodzi oczom cała ta dziwaczna budowa kościoła a lubo nie słychać ni dzwónka ni organu uczuwa każdy mimowolnie, że stoi w przybytku Boga i winien cześć oddać wszechmocnemu stwórcy. Czasem zastąpi dzwon i organ silny ryk dział i karabinów grzmot bomb i granatów, lecz to nie ustrasza wcale nabożnych żołnierzy, którzy i w najkrwawszym nie zapomnieli boju, co winni wszechmocnemu stwórcy swemu.

— Dziennik petrsburgski przytacza w jednym z dawniejszych swych numerów obszerną wiadomość o mączce rybiej sporządzonej w Kazanie i w innych miejscach. Ten nowy rodzaj przemysłu musi przynosić nietylko wielką przysługę ludziom, którzy zachowują post ścisły w ciągu przeszło 26ciu tygodni w roku wstrzymując się od wszelkiego mięsiwa, lecz nadto ułatwia znacznie nagromadzanie zapasów żywności dla wojska rosyjskiego, zwłaszcza, że objętość preparatu jest bardzo mała w stosunku do surowego materyału. Cały przyrząd mączki tej zależy na suszeniu, tarciu i przesiewaniu mięsa rybiego. Pospolite gatunki ryb suszą całkowicie z ośćmi i łuską w szuszarniach, a następnie tłuką w stępie; w lepszych odłączają przynajmniej główki, i tym sposobem otrzymuje się mniej tłustą potrawę. Po wymoczeniu mączki rybiej w wodzie można z niej za dodaniem rozmaitych ingredencyi, jak na przykład, korzeni, męki i t. p. sporządzać smaczne potrawy. Za największy specyał uważają mączkę ze świeżych kolperzy (rodzaj okunia) i z okuniów; tak samo preparują też solone i surowe leszcze, lecz bez główek. Ceny rozmaitej mączki rybiej w Astrakanie wynoszą $1\frac{1}{2}$ do 3 kopijek od funta.

— Rada gminna w Bulonii postanowiła wybić medal na pamiątkę wstąpienia Królowy angielskiej na ziemię francuską. Medal ten będzie w wielkości 60 milimetrów i przedstawi po jednej stronie popiersie Cesarza, po drugiej zaś allegoryczną postać miasta, która otoczona zewsząd allegorycznemi znakami zapisuje rylcem na posadzie sczytnej kolumnej dzień i rok wylądowania Królowy. Medale same będą złote, srebrne i bronzowe.

— W Manchestrze wystawiono na widok publiczny fotografię mikroskopiczną, która nadzwyczajne wzbudza zajęcie i podziwienie. Nie większa wcale od główki u szpilki przedstawia za szkłem mikroskopicznem portrety uderzającego podobieństwa siedmiu osób rodziny artysty. Napis z 680 liter nie zajmujący 1900 nawet część cała daje się rozeznać i odczytać do najcieńszych zarysów pióra.

Jutro odbędzie się zapowiedziany w nr. 18. Gaz. Lwow. w salach redutowych

Bal z grą fantową

urządzony przez Towarzystwo Dam Dobroczynności pod opieką Jej Excelencyi Pani Namiestnikowej.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 4. Dodatku tygodniowego.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* Z c. k. galic. drukarni rządowej.